



## OGRANICZA NAS TYLKO WYOBRAŹNIA

Na przedmieściach Elbląga w niewielkiej firmie szklarskiej Elglas, pracuje zaledwie 13 osób, a jednak głośno o niej w branży ze względu na nowatorskie rozwiązania stosowane w produkcji. – Jako jedyni w Polsce produkujemy taśmę ołowianą do witraży. W Europie taką taśmę – oprócz nas – produkuje Anglii – mówi Anna Stelmach z marketingu firmy Elglas.

Rozmawiamy o tym, jak bardzo zrewolucjonizował się przemysł szklarski. O czasach, gdy klient miał do czynienia ze szklarzem głównie przy okazji wstawienia szyby do rozbitego okna. Niekiedy też dostarczał lustro do oprawy lub oczekiwał drobnej obróbki, np. szlifowania. Dzisiaj takie zakłady odchodzą w niepamięć. Zmieniły się technologie produkcji, zapotrzebowanie i towary tej branży. Wędrujemy po firmie, z zaskoczeniem widzimy, że produkcja jest całkowicie skomputeryzowana, choć ręcznie też tnie się jeszcze i obrabia szkło.

Jak to się stało, że z rodzinnego zakładu stali się firmą znaną w kraju i za granicą? Pracownicy bez wahania odpowiadają, że za innowacyjnymi pomysłami stoi szef – **Janusz Żuk**, z wykształcenia technik, i zapewniają, że nie ma dla niego rzeczy niemożliwych. To racjonalizator, potrzebny na trudne czasy, bo takie czasy najlepsze są dla ludzi twórczych i kreatywnych. Żeby kupić kabinę lakierniczą ze ścianą wodną potrzeba sporych pieniędzy, więc szef sam zrobił taką kabinę za mniejsze pieniądze. Ciągłe też doskonalili zaprojektowane przez siebie maszyny i urządzenia.

### Nieograniczone możliwości

– Nieustannie myśli jak coś usprawnić, rysuje, niekiedy w nocy wpada na ciekawe rozwiązanie. To nad czym obecnie pracuje to dopiero będzie hit – zapewnia **Anna Stelmach**. – Początkowo szef planował, że zaczniemy produkować szklane wkłady do drzwi zewnętrznych, antywłamaniowe i kuloodporne, wielowarstwowe, ozdobne.

Teraz jednak okazało się, że zaczniemy robić balustrady, balkony, elewacje, fasady domów – pełne szaleństwo, możliwości są ogromne. Tylko musimy jeszcze zrobić badania w Instytucie Szkła i Ceramiki na przepuszczalność temperatury i zgłosić pomysły w Urzędzie Patentowym.

Wiosną Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe Elglas chce pokazać tajemniczy produkt na Targach Innowacyjności w Olsztynie. Obecnie, zamiast kafli w kuchni czy łazienkach, modne jest dekoracyjne drukowane szkło (hartowane). Można je stosować jako element mebli, szaf, drzwi przesuwanych, wystroju wnętrz mieszkalnych. – Można też tworzyć ścianki działowe w restauracjach, stoły – opowiada Anna Stelmach. – Nowoczesne szkło z barwnymi nadrukami nadaje wnętrzom fantastyczne barwy. Jedynym ograniczeniem przy jego stosowaniu jest wyobraźnia, a ta, jak wiadomo, jest nieograniczona.

Szkło powstaje przy wykorzystaniu najwyższej jakości farb UV i lakierów. Zanim ruszyła produkcja, próby w wysokich temperaturach trwały rok. Chemicy opracowali specjalny podkład pod nadruk, który może być transparentny lub pokryty od tyłu białą farbą kryjącą.

– Choć nie jest łatwo, a ceny materiałów rosną, na innowacyjne pomysły pieniądze muszą się znaleźć. Wprowadzamy zmiany małymi etapami – opowiada Anna Stelmach. – Gdybyśmy mieli pieniądze, nastąpiłoby to szybciej. Na pewno dzięki nagrodom i wyróżnieniu, które otrzymaliśmy za opracowanie i wdrożenie innowacyjnej metody produkcji szkła dekoracyjnego z nadrukiem, staliśmy się bardziej znani na rynku.

### Eksport i moda

– Nagrody dają kontrahentom pewność, że kupują produkt najwyższej jakości. Sukces przekłada się więc na wyniki sprzedaży – dodaje Anna Stelmach. – Nie spodziewałam się, że tak wzrosną nasze obroty, w ostatnim czasie zwiększyły się aż o 30 procent i to w dobie kryzysu. Mieliśmy kiedyś klientów tylko z Elbląga i okolic, w tej chwili przyjeżdżają do nas z całej Polski. Po nasze szkło drukowane zjawiają się klienci z Niemiec, Anglii. Irlandczycy są bardzo zainteresowani współpracą. Eksportujemy też naszą taśmę do Rosji, na Węgry, Ukrainę, do Białorusi, Bośni i Hercegowiny.



Po szkło firmy Elglas zjawiają się klienci z wielu krajów Europy

Anna Stelmach podkreśla, że źródłem sukcesu firmy jest innowacyjność, usprawnianie produkcji na każdym etapie i nowe pomysły. Mają świadomość, że gdy są pierwsi, narzucają modę.

– Wydawać by się mogło, że najtrudniej o innowacyjność w przypadku wyrobów znanych od wieków. Jaki potencjał tkwi w szkłe? Firma Elglas pokazała, że ogromny, na miarę sukcesu w wielu krajach Europy. Kluczem do niego było połączenie wizji, przewidywania mody i gustów klientów oraz wykorzystania nowoczesnych technologii – sądzi **Agnieszka Engelbrecht** z Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości i Innowacyjności Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Więcej na [www.ppp.pi.gov.pl](http://www.ppp.pi.gov.pl)

